

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania Ł. J.  
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy  
z udziałem A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.  
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 27  
marca 2025 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we  
Wrocławiu  
z dnia 4 czerwca 2024 r., sygn. akt III AUa 969/23,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 4 czerwca 2024 r. oddalił apelację odwołującą się Ł. J. od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 20 lipca 2023 r. oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy z dnia 28 lutego 2023 r. stwierdzającej, że odwołująca się jako pracownik płatnika składek A. Spółki z o.o. z siedzibą w L. (dalej jako Spółka) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 29 kwietnia 2021 r. oraz zasądził od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że stosunek prawny wykreowany na podstawie umowy o pracę, na mocy której zatrudniono odwołującą się na stanowisku prezesa zarządu Spółki, nie spełniał warunków określonych w art. 22 § 1 k.p., ponieważ nie nosił on cech podporządkowania. W spornym okresie odwołująca się posiadała bowiem 99% udziałów w Spółce i była członkiem jej jednoosobowego zarządu, będąc upoważnioną do jednoosobowej reprezentacji Spółki. Kierownictwo pracodawcy, któremu pracownik - z istoty stosunku pracy - jest podporządkowany, polega na organizowaniu procesu pracy, wyznaczaniu obowiązków, weryfikowaniu ich wykonania, dokonywania obiektywnej krytyki, stawiania wymogów pracownikowi, który nie ponosi ryzyka prowadzenia podmiotu zatrudniającego. Tymczasem materiał dowodowy, jak też elementarne zasady logiki i doświadczenia życiowego przeczą przyjęciu, jakoby drugi wspólnik posiadający 1% udziałów w Spółce, mógł przejąć powyższe obowiązki pracodawcy względem odwołującej się, będącej prawie jedynym właścicielem Spółki. W konsekwencji nie można uznać, że odwołująca się była w spornym okresie pracownikiem Spółki, a to wyklucza objęcie jej pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako ustawa systemowa).

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przedmiotem zaskarżonej decyzji było wyłącznie wykluczenie pracowniczego tytułu ubezpieczenia odwołującej się, a więc apelacyjny zarzut naruszenia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, stanowiącego o tytule ubezpieczeniowym wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., był bezprzedmiotowy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła odwołująca się, zaskarżając ten wyrok w całości oraz domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez uwzględnienie odwołania od zaskarżonej decyzji i zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz

zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych oraz kosztów postępowania kasacyjnego.

Skarga kasacyjna została oparta na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c., ponieważ zarzucono naruszenia następujących przepisów: 1) art. 22 § 1 k.p., przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że podporządkowanie pracownicze może przejawiać się jedynie w ścisłej zależności pracownika od dyspozycji pracodawcy, przy jednoczesnym pominięciu istnienia podporządkowania autonomicznego i uznanie, że nie jest możliwe nawiązanie stosunku pracy między dwuosobową spółką z o.o. a jej wspólnikiem; 2) art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, przez przyjęcie, że między skarżącą a Spółką nie istniał stosunek pracy, a w konsekwencji jego niezastosowanie i odmowę objęcia skarżącej ubezpieczeniami społecznymi z tytułu umowy o pracę; 3) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, przez ich błędną wykładnię i uznanie, że Spółka jest jednoosobową spółką z o.o. oraz że skarżąca powinna podlegać ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności jako wspólnik jednoosobowej spółki z o.o., a w konsekwencji naruszenie zasady powszechności ubezpieczeń społecznych; 4) art. 7a w związku z art. 180 k.p.a. i art. 123 ustawy systemowej w związku z art. 477<sup>14</sup> § 1 i 2 k.p.c., przez nieprawidłowe skontrolowanie postępowania i rozstrzygnięcia organu rentowego, przejęcie uchybień z postępowania przed tym organem, a w konsekwencji nieuwzględnienie odwołania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono potrzebą wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a to art. 22 § 1 k.p., w ramach którego „zaktualizowanej wykładni wymaga pojęcie podporządkowania pracowniczego jako elementu stosunku pracy” oraz art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, który według skarżącej organ rentowy uważa za właściwy dla niej tytuł ubezpieczenia, a którego wykładnia jest niejednolita i przez to stwarza dla skarżącej znaczne ryzyko, „że nawet, gdyby została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych na jego podstawie, to także ten tytuł mógłby zostać zakwestionowany przez organ rentowy”, gdyż „wobec zakwestionowania jednego tytułu ubezpieczenia organ rentowy powinien dokonać jego re kwalifikacji”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty w niniejszej sprawie na przesłance wymienionej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., tj. potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, ale skarżąca nie wykazała występowania tej przesłanki.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości.

Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), omawiana przesłanka z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wymienionych wyżej warunków nie spełnia, po pierwsze już dlatego, że powołany w tym wniosku art. 22 § 1 k.p. nie wywołuje potrzeby wykładni w przedstawionym przez skarżącą zakresie dotyczącym pojęcia podporządkowania pracowniczego. Mimo że w orzecznictwie dopuszcza się możliwość zatrudniania wspólników wieloosobowych (także dwuosobowych) spółek z o.o. na stanowiskach członków zarządu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2021 r., III USKP 82/21, LEX nr 3275201 i z dnia 26 stycznia 2021 r., I USKP 68/21, OSNP 2022 nr 12, poz. 124 i powołane tam orzeczenia oraz literatura przedmiotu), w tym także na podstawie umów o pracę na

stanowiskach wykonawczych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, LEX nr 491093; z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, LEX nr 598436; z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, OSNP 2012 nr 11-12, poz. 145; z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456), to gdy udział w kapitale zakładowym spółki innych wspólników pozostaje iluzoryczny - co miało miejsce w niniejszej sprawie - Sąd Najwyższy nie uznaje takiego zatrudnienia za zatrudnienie pracownicze (por. np. wyroki: z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767; z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, LEX nr 1043990; z dnia 7 marca 2018 r., I UK 575/16, LEX nr 2488094, z dnia 13 marca 2018 r., I UK 27/17, LEX nr 2508640, OSNP 2019 nr 12, poz. 149). Koncepcja stosunku pracy opiera się bowiem na teorii, według której podstawą ustroju pracy jest wymiana świadczeń między dwoma kontrahentami: podmiotem zatrudniającym a pracownikiem.

Z tego punktu widzenia, w świetle cech stosunku pracy oraz ustroju prawa pracy, jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Jedyny wspólnik w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie wspólników. Konfiguracja, która stanowi faktyczne połączenie pracy i kapitału wyklucza dopuszczalność nawiązania stosunku pracy z własną spółką i podleganie takiego wspólnika pracowniczym ubezpieczeniom społecznym, niezależnie od rodzaju czynności (wykonawcze czy zarządzające), jakie miałyby być realizowane w ramach umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2018 r., I UK 576/17, LEX nr 2488094 oraz postanowienie z dnia 22 maja 2019 r., II UK 171/18, LEX nr 2671086). W konsekwencji, aby zatrudnienie przez spółkę wspólnika dominującego stanowiło pracowniczy tytuł ubezpieczeniowy, stosunek pracy musi być rzeczywiście realizowany i nosić cechy wynikające z art. 22 § 1 k.p., w tym podporządkowanie pracownicze (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 17 października 2017 r., II UK 451/16, LEX nr 2427158). Z ustaleń faktycznych rzeczywiście realizowanego stosunku prawnego przez takiego wspólnika może bowiem wynikać, że był on poddany zarówno ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy, jak i formalnemu nadzorowi sprawowanemu przez zgromadzenie wspólników, na którym podjęcie uchwał wymagało uzyskania takiej kwalifikowanej większości głosów, że posiadane przez wspólnika-zarządcę udziały własnościowe jako wspólnika większościowego nie dawały mu statusu wspólnika dominującego, który mógłby samodzielnie decydować w sprawach istotnych dla spółki (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, LEX nr 491093).

Jednakże, w przypadku ustalenia, że pozycja prawna dominującego wspólnika spółki z o.o. jest zbieżna z pozycją prawną jedyne go wspólnika, a więc status wykonawcy pracy został zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o., uzasadnione jest kwestionowanie więzi prawnopracowniczej między dominującym wspólnikiem a spółką (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2021 r., I USKP 44/21, OSNP 2022 nr 9, poz. 91), gdyż nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy takiego wspólnika, który w istocie pozostaje w pracowniczej relacji podporządkowania wobec samego siebie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 r., II UK 10/17, LEX nr 2490052).

Sąd Najwyższy odnosił się już także do koncepcji podporządkowania autonomicznego, w warunkach którego świadczona może być praca osób pełniących funkcję członka zarządu, podkreślając większą samodzielność takich osób, przy jednoczesnym zachowaniu statusu zatrudnienia pracowniczego, gdyż podporządkowanie autonomiczne pozwala pracodawcy na wyznaczenie pracownikowi zadań bez jednoczesnej ingerencji w sposób jej wykonywania (por. wyroki: z dnia 22 września 2020 r., I PK 126/19, OSNP 2021 nr 6, poz. 61; z dnia 8 czerwca 2017 r., I UK 240/16, LEX nr 2375939; z dnia 23 września 2020 r., II UK 374/18, LEX nr 3054509). Przyjęcie koncepcji pracowniczego zatrudnienia - niezależnie od jego nasilenia i rodzaju - musi graniczyć z pewnością, że w sprawie doszło do świadczenia pracy podporządkowanej. Punktem wyjścia jest zatem odtworzenie mechanizmu, w jakim spółka egzekwowała wykonywanie pracy podporządkowanej. Przy czym nie chodzi tu tylko o zakres i częstotliwość ingerencji

w sposób realizacji zadań pracowniczych, lecz o to, czy istnieje podmiot sprawujący funkcje władcze i jaki ma do tego mandat. Nie uznaje się natomiast za zatrudnienie pracownicze zatrudnienia dominującego wspólnika wtedy, gdy udział innych wspólników w kapitale zakładowym spółki jest tak mały, że pozostaje w istocie iluzoryczny, to jest nie przekracza kilku procent (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2022 r., I USKP 144/21, LEX nr 3509814). Zatrudniony w spółce z o.o. na podstawie umowy o pracę wspólnik, który ma większościowe udziały w tej spółce, jak też mający możliwość samodzielnego powoływania i odwoływania prezesa jej zarządu nie może korzystać z ubezpieczenia społecznego jako pracownik (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2020 r., III UK 190/19, OSNP 2021 nr 10, poz. 117 i postanowienie z dnia 22 czerwca 2022 r., III USK 484/21, LEX nr 3454971).

W świetle przytoczonych wyżej wypowiedzi orzecznictwa nie zachodzi potrzeba wykładni art. 22 k.p., a uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w tym zakresie stanowi wyłącznie próbę podważenia dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów. Próba ta sprowadza się do prezentowania przez skarżącą alternatywnej oceny ustaleń faktycznych sprawy, według której skarżąca, będąca większościowym (99% udziałów) wspólnikiem dwuosobowej spółki z o.o. i jedynym członkiem jej zarządu, wykonywała pracę podporządkowaną na rzecz Spółki w rozumieniu art. 22 k.p.

Po drugie, w sprawie nie zachodzi wskazana we wniosku potrzeba wykładni z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, ponieważ przepis ten (dotyczący objęcia ubezpieczeniami społecznymi wspólnika jednoosobowej spółki z o.o.) nie wymaga obecnie wykładni. Do niedawna dwuosobową spółkę z o.o., w której jeden ze wspólników miał pozycję dominującą, a udział drugiego wspólnika w kapitale zakładowym spółki był tak mały, że pozostawał iluzoryczny, traktowano z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych jak spółkę jednoosobową (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2019 r., II UK 114/18, LEX nr 3552287; z dnia 3 lipca 2019 r., II UK 24/18, LEX nr 2690846; z dnia 16 grudnia 2021 r., II USKP 101/21, LEX nr 3275289). Jednak obecnie w uchwale z dnia 21 lutego 2024 r., III UZP 8/23 (LEX nr 3686847), Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że wspólnik dwuosobowej spółki z o.o. posiadający 99% udziałów nie podlega



ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono, że tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej obejmuje tylko wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., a więc nie wspólnika w dwuosobowej spółce z o.o., nawet gdy jest właścicielem niemal wszystkich udziałów w spółce. Decydujące znaczenie ma jednoznaczna regulacja art. 8 ust. 6 pkt 4 tej ustawy, zgodnie z którą, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. Wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. jest jeden, dlatego w drodze wykładni nie można stwierdzić, iż ubezpieczeniom społecznym na podstawie tej samej regulacji podlega drugi wspólnik w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Nie ma zatem znaczenia czy jest to wspólnik „dominujący” czy „niemal jedyny”. Wspólnikiem jednoosobowej spółki z o.o. nie jest wspólnik, do którego nie należą wszystkie udziały tej spółki.

Na marginesie można zauważyć, że wspólnik w spółce z o.o., niezależnie od liczby posiadanych udziałów w spółce, może prowadzić własną działalność gospodarczą i z tego tytułu podlegać ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej. Może też podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu społecznemu bez prowadzenia działalności gospodarczej - art. 7 tej ustawy. W wyroku z dnia 23 lipca 2024 r., II USKP 52/23 (LEX nr 3784622), Sąd Najwyższy stwierdził, że wspólnik dwuosobowej spółki z o.o., który co do zasady nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jako wspólnik jednoosobowej spółki z o.o., choćby był wspólnikiem większościowym, może - w zależności od stanu faktycznego sprawy - podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie innych tytułów (umów o pracę, o dzieło, zlecenia), zgłoszenia do dobrowolnego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego lub w ogóle nie podlegać ubezpieczeniom społecznym. Z kolei w wyroku z dnia 18 lipca 2023 r., III USKP 83/22 (LEX nr 3583238), Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli z ustaleń faktycznych wynika, iż ubezpieczony jako dominujący wspólnik spółki z o.o. i członek jej zarządu wykonywał na podstawie umowy także czynności wykraczające poza zarządzanie spółką, choć nie była to praca świadczona w reżimie pracowniczym, to umowa taka powinna być traktowana jako umowa o świadczenie

usług. W wyroku tym Sąd Najwyższy wskazał też, że gdy ubezpieczony wyraża wolę podlegania ubezpieczeniom społecznym, organ rentowy - podważając podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu wskazanego w zgłoszeniu do tych ubezpieczeń (np. z tytułu umowy o pracę) - ma obowiązek rozstrzygnięcia o ewentualnym podleganiu tym ubezpieczeniom na innej podstawie (np. z tytułu zlecenia).

Podsumowując powyższe, sugerowana przez skarżącą potrzeba wykładni wskazanych przez nią przepisów nie występuje, gdyż Sąd Najwyższy w tej kwestii wyraził pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383).

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.

[SOP]

[a.ł.]